

Sygn. akt I 1 C 1408/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny – Sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym:  
Przewodniczący: sędzia Tadeusz Kotuk  
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. w G. sprawy z powództwa G. P. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki G. P. kwotę 9.700 zł (dziewięć tysięcy siedemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki G. P. kwotę 2.317 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I 1 C 1408/20

## UZASADNIENIE

### **STAN FAKTYCZNY**

W dniu 13 marca 2019 r. G. P. była pasażerką autobusu komunikacji miejskiej w G. (pojazd M. nr rej. (...)). W pewnym momencie kierowca tego pojazdu nieprawidłowo (ze swojej winy), gwałtownie zahamował, na skutek czego powódka przewróciła się i „przekoziółkowała” przez cały pojazd. Na skutek zdarzenia powódka straciła przytomność i doznała szeregu urazów. Silny ból głowy trwał u niej około kilku dni, następnie stopniowo zmniejszał się, utrzymując przez 3-4 tygodni. Miała drobne rany i siniak na łuku brwiowym (odbarwienia przesuwały się w dół w stronę oczodołu), ból i siniak trwał około 3-4 tygodni. Powódka doznała urazu karku i lewej łopatki – ból promieniował do lewej łopatki przez około 1 miesiąc, do chwili obecnej czasami pojawia się (np. po wysiłku). Po kilku dniach od wypadku ujawnił się ból lewego barku, do chwili obecnej pojawia się przy określonych ruchach ciała i ręki. Lewe udo – silny ból ujawnił się kilka dni po wypadku, wówczas powódka zauważyła dużego siniaka; ból utrzymywał się przez kilka tygodni. Po wypadku powódka nosiła przez 10 dni kołnierz ortopedyczny, zażywała tabletki przeciwbólowe, korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, otrzymywała zastrzyki sterydowe (do stawu barkowego), odbywała rehabilitację (także domową, we własnym zakresie). Po wypadku powódka czuła się obolała, oszołomiona, zdezorientowana, z rozbitego łuku brwiowego leciała jej krew, miała zawroty głowy i równowagi, nie była w stanie utrzymać się na nogach. Do dzisiaj ma lęki związane z korzystaniem z transportu zbiorowego. Przez 44 dni przebywała na zwolnieniu lekarskim z pracy. Z uwagi na problemy ze snem praca zawodowa wymaga większego wysiłku, skupienia, samokontroli, popełnia więcej błędów (jest z zawodu księgową). Podnoszenie lewej ręki w górę powyżej linii biustu, na boki i do tyłu sprawia powódce ból, w związku z tym ma ograniczenia przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych (mycie, czesanie, suszenie włosów, ubieranie się). Do dnia wypadku powódka była aktywna fizycznie (uprawiała nordic walking, pływanie, fitness, squash, jazda na rowerze), obecnie do tych aktywności nie wróciła, lub w ograniczonym stopniu. Powódka nie cierpiała wcześniej na schorzenia z urazów lub wypadków.

Dowód: zeznania powódki, k. 78-79

dokumentacja lekarska, k. 16-44

Pojazd, w którym doszło do wypadku powódki, był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia **300 zł**.

Okoliczności bezsporne

### **OCENA DOWODÓW**

Zeznania powódki są wiarygodne, szczerze, przejrzyste i nie budzą żadnych wątpliwości. Korespondują z przedłożoną przez powódkę dokumentacją lekarską.

### **KWALIFIKACJA PRAWNA**

Zasada odpowiedzialności była niesporna (wynika z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c.).

Spór dotyczył wysokości zadośćuczynienia, a więc prawidłowego zastosowania art. 445 § 1 k.c. Biorąc pod uwagę rozmiar i stopień dolegliwości urazów doznanych przez powódkę uznano, że jej cierpienia były istotne i bardzo intensywne, szczególnie w pierwszym okresie po wypadku (do 3-4 tygodnie), co naturalnie wynika z kumulacji wielu miejsc ciała, które ucierpiały i bolały. W tej konkretnej sprawie ewidentnym jest, że na poziom bólu nie miały wpływu żadne samoistne, wcześniejsze zmiany chorobowe (np. zwyrodnieniowe), gdyż ból wynikał ze świeżych urazów, tj. wielomiejscowych obić części ciała o twardą podłogę pojazdu. W tej sytuacji dopuszczanie dowodu z opinii biegłego lekarza jest zdaniem Sądu zupełnie zbędne, gdyż specjalistyczna wiedza medyczna nie jest tu potrzebna do oceny związku bólu z danym przebiegu wypadku, co jest to zdaniem Sądu oczywiste.

Zdaniem Sądu wypłacone dotychczas przez pozwanego ubezpieczyciela zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone, wręcz symboliczne (300 zł). W ocenie Sądu materiał dowodowy daje podstawę do uznania, że cierpienia powódki winny być odpowiednio skompensowane zadośćuczynieniem w wysokości 10.000 zł, co przy uwzględnieniu powyżej wpłaty pozostawia do zasądzenia w wyroku różnicę, czyli 9.700 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I. sentencji na mocy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych [...] w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. (**punkt I.** sentencji).

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako w nieznaczej części zawyżone, na mocy art. 445 § 1 k.c. a contrario (**punkt II.** sentencji).

### **KOSZTY**

O kosztach procesu orzeczono jak w punkcie III. sentencji, zasądzając całość kosztów na rzecz powódki, która uległa jedynie co do nieznaczej części zgłoszonego roszczenia (art. 100 k.p.c.). Na zasądzone koszty składa się: opłata sądowa od pozwu 500 zł, opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (1.800 zł, § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).